

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Ćwikliński L.: Zagadnienia z dziedziny likwidacji dóbr dóbr niemieckich w szczególności byłej dzielnicy pruskiej

Źródło:

Przegląd Administracyjny Rok 2 1922 zeszyt 1 i 2, strony 41-47

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Sprawy serwitutowe.

Podstawę dla uregulowania tych spraw stanowi ustawa o likwidacji serwitutów b. Królestwa Kongresowego.

Rozwijając zaczyna się akcja w dziedzinie gospodarczo-społecznej (Art. 25 ustawy o wykonaniu reformy rolnej). Jest to nadzwyczaj piękne i bardzo produktywne pole do działania dla urzędników ziemskich w całym państwie. Komisarz i geometra mają b. dużo sposobności spotykać się z ludem, bezpośrednio poznać jego życzenia i potrzeby i w miarę tego mogą stawiać w porozumieniu z lokalnymi organami wnioski co do wyzyskania t. zw. ośrodków i specjalnych parcel na zakładanie ogrodów i gospodarstw wzorowych, szkół rolniczych, stacji doświadczalnych itp.

W gminach, gdzie się znajduje większa liczba inwalidów wojennych lub sierót, należy proponować domy dla sierót i inwalidów, niemniej należy mieć na uwadze potrzeby gminne, szkolne i kościelne i inne cele gospodarczo i kulturalno społeczne wogóle,

Następnie odgrywają ważną rolę cele przemysłowe. Gdzie jest możliwe wprowadzić nowy przemysł lub rozszerzyć istniejący jako przemysł drobny lub fabryczny, nie należy nigdy pomijać sposobności do zainicjowania i poprowadzenia sprawy w porozumieniu z miarodajnymi czynnikami. Teren nadający się do plantacji wikliny należy wyzyskać dla rozwoju koszykarstwa, złoża gliny dla przemysłu cegielnianego i garncarskiego itp.

Są to w wielkiej mierze prace ideowe, które spełniać winni urzędnicy ziemscy jako urzędnicy i obywatele odradzającej się Ojczyzny z poświęceniem i zapałem.

Należyte pojęcie, zrozumienie i wykonanie tego rodzaju prac może się bardzo wiele przyczynić do podniesienia produkcji, a co zatem idzie dobrobytu, rozkwitu i potęgi państwa, co powinno być dążeniem i pragnieniem każdego dobrego polaka, a tem bardziej polaka urzędnika ziemskiego.

Madurowicz.

Zagadnienia z dziedziny likwidacji dóbr niemieckich w szczególności w byłej dzielnicy pruskiej.

Dobra w b. dzielnicy pruskiej położone, które 10-go stycznia 1920 należały do obywateli niemieckich i towarzystw przez Niemców kontrolowanych, mogą być likwidowane stosownie do ustaw polskich (art. 297 b traktatu wersalskiego).

Ustawa likwidacyjna z 15-go lipca 1920 r. oraz rozporządzenie regulaminowe ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr. 107.

dnia 22-go listopada 1920 r. jakoteż rozporządzenie wykonawcze z 14go maja 1921 r. i rozporządzenie Rady Ministrów z 26-go września 1921 r. mające moc ustawy na podstawie ustawowej delegacji z 18-go marca 1921 r. wykazują, co następuje:

Komitet Likwidacyjny uchwala, które majątki, prawa i interesy mają być likwidowane. Z nieruchomościami ulega likwidacji przynależność (art. 2 ustawy likwidacyjnej, § 6 rozp. Rady Ministrów). W przeciągu miesiąca od ogłoszenia uchwały możliwe są sprzeciwy. Ogłoszenie to może, począwszy od dnia 22-go października 1921 nastąpić tylko w Monitorze Polskim, a nie w Dzienniku Urzędowym. Jeśli Komitet uzna sprzeciw za uzasadniony, może uchwałę znieść lub zmienić (§ 3 rozp. Rady Ministrów). Co do sposobu przeprowadzenia likwidacji może Komitet uchwałę swoją zmienić aż do wydania uchwały zatwierdzającej dobrowolne zbycie albo uchwały o przejściu prawa własności na państwo (art. 13 rozporządzenia regulaminowego). Przy przejęciu przedmiotu na rzecz państwa przechodzi własność przedmiotów na państwo w 3 dni po ogłoszeniu uchwały w Monitorze Polskim. Uchwała ta następuje po ostatecznej ocenie przedmiotu (§§ 9, 10 rozp. Rady Ministrów, § 12 rozp. z 14-go maja 1921 r.). Postanowienia Komitetu Likwidacyjnego nie ulegają zaskarżeniu i podlegają wykonaniu na równi z prawomocnymi wyrokami sądów (art. 14 ustawy likwidacyjnej).

Powstaje pytanie, czy Komitet sprawuje urząd sędziowski, czy też jest wyłącznie władzą administracyjną. Apriorystyczne zdanie, że prawodawca tworzy nowe obiektywne prawo, sędzia wypowiedza, jakie wyniki daje subsumpcja konkretnych faktów pod obiektywne prawo, a administracja działa za państwo we wszelkich innych kierunkach, nie daje w praktyce odpowiedzi. Toć i sąd sprawuje w b. dzielnicy pruskiej nie wyłącznie orzecznicze czynności, załatwiając np. sprawy opiekuńcze, gruntowe i t. d. a władza administracyjna nie może dokonać absolutnie żadnej czynności, nie subsumowawszy poprzednio faktów pod obiektywne prawo. § 13 ordynacji o ustroju sądownictwa w Niemczech przepisuje, że o ile ustawowo wyjątków nie poczyniono, mają sądy w zwykłym znaczeniu obrabiać sprawy cywilne, a więc sprawy w których się obie strony (choćaby i państwo jedną z nich było) na równi traktuje. Przy likwidacji o stronach wogóle mowy być nie może; tu państwo odbiera obywatelowi niemieckiemu jego dotychczasowe prawa na mocy swej suwerennej władzy, jako potęga stojąca nad obywatelem niemieckim. Chcąc obywatela niemieckiego usunąć, musi naturalnie poprzednio siebie sama upewnić, że osoba, przeciw której postępowanie skierowano,

jest rzeczywiście obywatelem niemieckim. Przepisy polskie dają wszystkim zainteresowanym osobom możliwość zwrócenia Komitetowi uwagi na okoliczności przemawiające przeciw stosowaniu likwidacji, a państwo umacnia się ewent. w swoim pierwotnem przekonaniu i odrzuca sprzeciwy uchwałą niezaskarżalną.

Rozporządzenie wykonawcze z 7-go czerwca 1920 r. do ustawy z 20-go stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego i rozporządzenie z 5-go lutego 1921 r. ministra b. dzielnicy pruskiej wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z 5-go lutego 1921 r. przepisują, że władzami powołanemi w byłej dzielnicy pruskiej do decyzji w sprawach obywatelstwa polskiego są starostowie (grodczy), w drugiej instancji wojewodowie, w trzeciej instancji Senat Administracyjny przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu. Wszelkie te władze stwierdzają stan rzeczy według swego zapatrywania w chwili decyzji; one nie stwierdzają, czy pewna osoba była obywatelem polskim dnia 10-go stycznia 1920 r. Chociażby wyrok Senatu Administracyjnego w swem uzasadnieniu miał poruszać kwestję obywatelstwa z dnia 10-go stycznia 1920 r., to to uzasadnienie nie jest prawomocnem, nie figuruje prawdziwości. Dodać należy, że ustawa z 2-go stycznia 1920 r. o obywatelstwie polskiem weszła w życie dopiero 31-go stycznia 1920 r., a rozporządzenia do niej są z późniejszego jeszcze czasu, jak ustawa o obywatelstwie; rozporządzenie z 7-go czerwca 1920 r. i te nowe przepisy nakazują zresztą Komitetowi samodzielne badanie, czy osoba, przeciw której postępowanie ma być lub jest skierowane, jest obywatelem niemieckim.

Rukser, „die Rechtsstellung der Deutschen in Polen“, str. 61 mówi, że art. 14 ustawy likwidacyjnej wykazuje, iż Komitety zrównać należy z cywilnymi sądami, i że dlatego osoba, która się przez opcję stała obywatelem niemieckim, może, jeśli przeciw niej skierowano postępowanie likwidacyjne, według art. 305 traktatu wersalskiego zwrócić się z żądaniem o przyznanie odszkodowania do Rozjemczego Trybunału Mieszanego. Wspomniany art. 305 pozwala obywatelowi niemieckiemu udać się na tę drogę, jeśli wyrok sądu polskiego sprzeciwia się przepisom art. 297. Z tego co wyżej o charakterze Komitetu powiedziano, wynika, że skargę o osobę, która się stała przez opcję obywatelem niemieckim, musiałby Trybunał Mieszany a limine odrzucić. Temu co się uważa za polskiego obywatela, jest droga wskazana przez art. 305 traktatu zamknięta, bo art. 305 zna tylko niemieckiego obywatela jako zaczepiającego wyrok polskiego sądu. Obywatel niemiecki, który nie optował, nie będzie naturalnie twierdził,

że postępowanie likwidacyjne przeciw niemu nie jest dozwolone.

Art. 4 pobocznej umowy między Polską a Głównymi Mocarstwami reguluje stosunek Państwa Polskiego do poszczególnych osób i jest wewnętrznym prawem polskim od 9-go stycznia 1920 r. (porównaj rozprawę moją p. t. „o zatrzymaniu i likwidowaniu dóbr niemieckich szczególnie w b. dzielnicy pruskiej“ w Przeglądzie Administracyjnym rocznik I str. 389, 391). Chociażby powiedziano, że wspomniany art. zawiera ustawy zakaz nieuznania pewnych osób za obywateli polskich, to nie możnaby powiedzieć, że uchwały likwidacyjnie przeciw osobie, która powinna uchodzić za obywatela polskiego, nie mają żadnego znaczenia. § 134 niemieckiego kodeksu cywilnego postanawia, że prywatne kontrakty wykraczające przeciw ustawowemu zakazowi mają z reguły uchodzić za żadne. Tu o takie nie chodzi. Według art. 1 umowy pobocznej przejęła Polska obowiązek względem głównych mocarstw, że żaden akt administracyjny nie będzie się sprzeciwiał art. 4 wymienionej umowy. Jeśli się akt administracyjny sprzeciwia art. 4, to wynika z tego, że Państwo Polskie odpowiadać za to musi wobec Głównych Mocarstw.

Udawanie się do Rady Ligi Narodów przez członka Ligi jest w sprawach, o jakich tu mowa, niemożliwe, bo art. 12 umowy pobocznej wskazuje tę drogę li tylko przy przekroczeniach przepisów art. 8—11.

§ 839 niemieckiego kodeksu cywilnego przyznaje prawo do odszkodowania osobie, która przez rozmyślne lub lekkomyślne przekroczenie obowiązków urzędowych szkody doznała. Członkowie Komitetu Likwidacyjnego są urzędnikami administracyjnymi. Mógłby więc poszkodowany przez rozmyślną lub lekkomyślną obrazę art. 4 żądać od członka Komitetu odszkodowania. (Warunkiem obowiązku sędziego do odszkodowania jest, aby się dał przekupić, lub rozmyślnie nagiął przepis prawny ku szkodzie strony.)

Według ustawy pruskiej z 1909 i niemieckiej z 1910 r. odpowiada za urzędnika państwo. Te przepisy uchylone zostały przez art. 121 konstytucji z dnia 17-go marca 1921 r., która przepisuje, że każdy obywatel polski (a więc nie obywatel niemiecki) ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaką mu wyrządziły organy władzy państwowej, cywilnej lub wojskowej przez działalność urzędową niezgodną z prawem i obowiązkami służby. Praktycznej doniosłości przepis ten na razie nie ma, bo drugi ustęp postanawia, że przeprowadzenie tej ustawy określa osobne ustawy.

Art. 92 traktatu wersalskiego przepisuje co do likwidowanych majątków w b. dzielnicy pruskiej, że produkt likwidacji

musi otrzymać bezpośrednio obywatel niemiecki, i jeśli warunki sprzedaży lub zarządzenia wydane poza obrębem ogólnych ustaw polskich przez Rząd Polski niesprawiedliwie wpłynęły na umniejszenie ceny, to będzie mógł Między Trybunał Rozjemczy Polskę skazać na odszkodowanie. — Do takich ogólnych ustaw trzeba zaliczyć zasady, które Komitet Likwidacyjny wyda na podstawie art. 9 rozporządzenia regulaminowego dla szacunku majątków, praw i interesów podlegających likwidacji. Nie uważam za konieczne, aby te zasady zostały ogłoszone w dziennikach urzędowych, ale za konieczne, aby raz na zawsze były dostarczone znawcom. A życzyliby należało, aby i interesowani niemieccy obywatele otrzymali odpisy.

Wspomnieć w końcu muszę, że według art. 253 niemieckiego kodeksu cywilnego odszkodowania w pieniądzu za szkody niepieniężne żądać można tylko w razach ustawą przewidzianych. Kto więc otrzymał produkt likwidacji nie będzie mógł z reguły domagać się żadnego pieniężnego odszkodowania.

Rukser str. 20 cit. przyznaje, że przed niemieckimi sądami nie możnaby skarżyć Państwa Polskiego, ale dodaje, że celu może niemiecki obywatel dopiąć, skarżąc przed niemieckim sądem według § 23 niemieckiej ordynacji procesowej w zastosowaniu art. 1166 cywilnego kodeksu Napoleona Polska Krajową Kasę Pożyczkową. Schattenstein z Warszawy twierdzi w artykule w „Berliner Tageblatt” umieszczonym, że Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa jest tylko statio fisci; ale chociażby na podstawie ustawy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z 7-go grudnia 1918 r. i jej uzupełnień przyjąć należało, że P. K. K. P. jest odrębną osobą jurystyczną, to jednakże skarżyć jej na terytorjach, gdzie niemiecki kodeks cywilny obowiązuje o długi Państwa Polskiego nie można. Art. 1166 kodeksu Napoleona brzmi: wierzyciele mogą wykonywać wszystkie prawa i skargi swego dłużnika wyjąwszy te, które są wyłącznie do osoby przywiązane. Prawo takie nie jest częścią składową wierzytelności, ale samoistnem prawem. Niemiecki kodeks cywilny nie zna takiego prawa. A więc, jeśli na terytorjum, gdzie obowiązuje niemiecki kodeks cywilny powstanie prawo do odszkodowania, to nie powstanie prawo do postępowania drogą przez art. 1166 kodeksu Napoleona wskazaną. (Porównaj wyrok Sądu Rzeszy z 23-go maja 1902 w „Recht“ pro 1902 str. 351 nr. 1704.)

Według art. 14 ustawy likwidacyjnej podlegają postanowienia Komitetu wykonaniu na równo z prawomocnymi wyrokami sądowemi. Egzekucja na podstawie tymczasowo wykonanej ustawy nie zajdzie. Tak jak egzekucja wyroków

oddalających skargę nie jest możliwą, tak też o egzekucji uchwał oddalających wnioski nie będzie mowy. Zestawienie na początku tej rozprawy wykazuje, że rozmaite uchwały Komitetu mogą być zmienione, a więc nie stoją na równi z prawomocnymi wyrokami sądowymi. Niewzruszalnym jest przejście majątku, prawa i interesu na rzecz Państwa z upływem trzeciego dnia po ogłoszeniu uchwały w Monitorze Polskim. Na wniosek Komitetu i doręczenie uwierzytelnionego odpisu uchwały, jako też uwierzytelnionego odpisu, części Monitora zawierającej ogłoszenia nastąpi zapis Skarbu Polskiego w księdze gruntowej (§§ 22, 29 ordynacji ksiąg gruntowych). Ponieważ przejście praw nie jest sukcesją w prawa obywatela niemieckiego na mocy sprzedaży, przeto nie ma dawniejszy właściciel obowiązku do tradycji gruntów lub ruchomości. Usunięcie dotychczasowego właściciela i tradycja odbywają się stosownie do §§ 721, 756, 759, 883 ustawy o procesie cywilnym przez komornika sądowego, ewtl. przy użyciu przemocy. Za legitymację komornika służy uchwała Komitetu z poświadczeniem jej prawomocności przez Prezesa Komitetu (porównaj § 93 niemieckiej ordynacji subhastacyjnej).

Jeśli ruchomości dzierży trzecia osoba, może jej pomocnik według § 809 ustawy o procesie cywilnym takową odebrać, o ile się ona na to zgodzi. W postępowaniu likwidacyjnym nie może chodzić o zgodę trzeciej osoby. Przy egzekucji na podstawie uchwały o przejściu własności na rzecz Państwa nie może być mowy o sprzeciwach przeciw sposobowi wykonania uchwały, ani o sprzeciwach na mocy § 771 ustawy o procesie cywilnym. Podstawą egzekucji jest uchwała, która nie tworzy, jak wyrok sądowy, *ius inter partes*, gdyż tu stron nie ma (zobacz wyżej). §§ 3 i 6 rozporządzenia Rady Ministrów wykazują dobitnie, że wszelkie sprzeciwy bez wyjątku w przeciągu miesiąca od ogłoszenia pierwszej uchwały w Monitorze Polskim zgłosić należy. Egzekucja z uchwały Komitetu przynajmniej Polsce przedmiot likwidacyjny nie dotyczy też nigdy sprzedaży przedmiotu, o jakiej mowa jest w § 771 ustawy o procesie cywilnym. Uchwała przyznająca przedmiot Państwu może być egzekwowana przeciw innej osobie jak ta, którą wymieniono w uchwale o stosowaniu likwidacji i przejściu przedmiotów na rzecz Państwa (§§ 2, 9, rozp. Rady Ministrów z 26-go września 1921) na podstawie klauzuli dopisanej przez Komitet Likwidacyjny do uchwały o przejściu własności na rzecz Państwa wymieniającej nazwisko i miejsce zamieszkania egzekwenda. Uchwałę z klauzulą należy najpóźniej przed rozpoczęciem egzekucji egzekwendowi dostawić. Do takiego analogicznego zastosowania § 750 ustawy o procesie cywilnym uprawnia, zdaniem mojem, art. 14 ustawy likwida-

cyjnej. Jeśli zatem uchwalono likwidację 10-ciu akcji cukrowniczych, które niemiecki obywatel A. miał 10 stycznia 1920, to egzekucja w powyższy sposób celem otrzymania dokumentów jest możliwa przeciw B, który je nabył po 10 stycznia 1920, ponieważ według art. 297 b traktatu, jak i art. 7, 12 ustawy rejestracyjnej, A bez zezwolenia Państwa Polskiego sukcesorów mieć nie może; chociażby C przez nabytek w dobrej wierze stał się właścicielem owych akcji, ale sprzeciw nie został zgłoszony w przeciągu miesiąca od ogłoszenia uchwały likwidacyjnej w Monitorze Polskim, to egzekucja i przeciw C jest dozwolona.

Usuwający obiekt likwidacyjny obywatel niemiecki podlega nie tylko karze kryminalnej, ale jest Skarbowi Polskiemu zobowiązany do odszkodowania (art. 297 b traktatu wersalskiego, §§ 7, 12 ustawy rejestracyjnej, §§ 823 ust. 1 i 2, 826 niemieckiego kodeksu cywilnego). Pomocnicy w uszkodzeniu Państwa Polskiego odpowiadają temuż za szkodę solidarnie (§§ 830, 840 niemieckiego kodeksu cywilnego).

(—) *Ćwikliński.*

Kwestja mieszkaniowa.

Dwuletni okres pracy w Ministerstwie Robót Publicznych, oraz prace przeprowadzone i podjęte od roku 1910 dają mi możność uwag na temat dostosowania techniki do warunków budownictwa w obecnym okresie.

Budowle według systemu idealnych domów willowych (kolonje urzędnicze na Górze św. Jacka we Lwowie), budowle barakowe różnych typów, wykonywanych pod moim kierunkiem w czasie wojny, dalej mieszkań prowizorycznych dla zniszczonych miasteczek w Galicji dla celów częściowej a racjonalnej odbudowy wsi oraz robót w Warszawie około wykończenia rozpoczętych budowli — stawiają mi w myśli pokonywane trudności i nasuwają sposoby rozwiązania zagadnień budownictwa chwili obecnej.

Rzeczą pierwszorzędnej wagi jest sprawa dostarczania materiałów budowlanych, — dalszą — sprawy związane z uproszczeniem kosztów budowli, i te sprawy poruszę przedewszystkiem.

Dostarczanie materiałów budowlanych.

Już przed ukończeniem wojny było do przewidzenia, że dostarczanie materiałów budowlanych, potrzebnych dla budowy, będzie z chwilą ukończeniem wojny — bardzo uciążliwe. Do przewidzenia wobec tego były zagadnienia kosztów bu-